

## POLSKO-EGIPSKI GANG NARKOTYKOWY ROZBITY PRZEZ CBŚP

---

Centralne Biuro Śledcze Policji poinformowało w poniedziałek o rozbiciu polsko-egipskiego gangu narkotykowego, który działał na terenie Małopolski. Zatrzymano 9 osób, w tym jedną ukrywającą się w Edynburgu.

Jak przekazała rzeczniczka komendanta CBŚP nadkom. Iwona Jurkiewicz, działania funkcjonariuszy w tej sprawie miały miejsce w lipcu br. W akcji udział brali także kontrterrorysty z Samodzielnych Pododdziałów Kontrterrorystycznych Policji z Krakowa, Kielc, Lublina i Rzeszowa. Zatrzymano wówczas osiem osób, przejęto znaczne ilości narkotyków syntetycznych oraz marihuany i haszyszu o łącznej wartości około 400 tysięcy złotych. Zabezpieczono także mienie podejrzanych o równowartości 590 tysięcy złotych. Ponadto w mieszkaniu u jednego z podejrzanych policjanci znaleźli i zabezpieczyli broń palną. Jednak - jak wyjaśniła Jurkiewicz - śledczy "musieli wykonać jeszcze wiele czynności w sprawie", dlatego realizacja objęta była tajemnicą.

Trzon rozbitej grupy przestępczej stanowili obywatele Egiptu, legalnie przebywający na terenie Polski, którzy współpracowali z mieszkańcami Krakowa i Podhala. Jeden z Egipcjan ukrywał się na terenie Wielkiej Brytanii i to właśnie jego zatrzymanie było dla śledczych priorytetem w ostatnich miesiącach. Jak przekazała nadkom. Jurkiewicz, został w ostatnim czasie ujęty na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania w Edynburgu.

Terenem działania przestępców było województwo małopolskie, dlatego śledztwo w tej sprawie prowadzi Małopolski Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Krakowie. Prokurator przedstawił osobom zatrzymanym na terenie Polski zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i przestępstw narkotykowych.

**Czytaj też:** [Szef CBŚP: niezadowolenie świata przestępczego \(...\) jest dla nas najlepszą recenzją. Polskie FBI kończy 20 lat](#)

Jednemu z podejrzanych przedstawiono zarzuty o charakterze korupcyjnym. Sześć osób zostało tymczasowo aresztowanych, pozostałe dwie osoby objęte są tzw. środkami wolnościowymi. Jak podał Dział Prasowy PK, czyny zarzucane podejrzanyemu zagrożone są karą do 12 lat pozbawienia wolności.

Zatrzymany w Edynburgu podejrzany obecnie oczekuje na przetransportowanie go do Polski.